

Czego oczekują rolnicy od 2018 roku?

Autor: Tomasz Kodłubański

Data: 11 grudnia 2017

Wielu rolników pod koniec roku robi podsumowanie kończącego się sezonu wyczekując z nadzieją na jeszcze lepszy rok niż ten właśnie upływający. W takim bilansie nie może zabraknąć negatywów, ale także odpowiedzi na pytanie czego oczekują rolnicy.

Stawki były w 2017 r. wyższe na ziemniaki zboża i strączkowe niż w 2016 r., ale moim zdaniem te stawki są jeszcze za niskie

Wiktor Marszowski z woj. łódzkiego

Wielu rolników postawiło na programy pomocowe takie jak „Modernizacja gospodarstw rolnych” czy „Premie dla młodych rolników”. Pan Tadeusz Płociński z woj. kujawsko-pomorskiego korzysta z tego drugiego i jest z niego zadowolony:

*– Jestem w trakcie realizacji wniosku jaki złożyłem w roku 2016. Już dostałem pomoc na siewnik i ładowarkę. Dobrze by było gdyby można składać **wnioski na dofinansowanie zakupu maszyn rolniczych już w I kwartale 2018 roku, ponieważ też byłbym chętny do skorzystania z takiej możliwości.***

Modernizacja gospodarstw rolnych

Hodowcy prosiąt, krów i bydła mięsnego także liczą na kontynuowanie programu, z którego można starać się o **dotacje na modernizację gospodarstw rolnych.**



To, czego oczekują rolnicy, to m.in. możliwość otrzymania dotacji na zakup nowych maszyn rolniczych

– W 2017 roku w ramach tych dotacji można było uzyskać **do 900 tys. złotych na produkcję prosiąt**. To bardzo potrzebna pomoc dla odnowienia pogłowia prosiąt w naszym kraju. Liczę na jego kontynuację w roku następnym – podkreśla Marek Samoliński hodowca z woj. mazowieckiego.

Dla Waldemara Tomali z woj. łódzkiego, hodowcy bydła mięsnego, możliwość uzyskania dotacji to nadzieja na modernizację hodowli i gospodarstwa.

– Takie dodatkowe pieniądze umożliwiłyby mi budowę nowej stodoły dla stada, które chciałbym powiększyć w następnym roku – mówi Tomala.

Ceny minimalne

Oprócz szybko przyznawanych dotacji do produkcji rolnej jak bumerang powraca temat cen minimalnych w skupie płodów i produktów rolnych.

Ja byłbym zainteresowany ubezpieczeniem od wszelkich klęsk żywiołowych

Grzegorz Sobiechowski

– Ten problem cen minimalnych, poniżej których nie można by skupować płodów to pewien **poziom opłacalności dla rolnika**. Szczególnie teraz, gdy została wprowadzona stawka minimalna godzinowa w pracach sezonowych – twierdzi Radosław Roszyński, rolnik z woj. łódzkiego. – Pracownicy sezonowi domagają się większych zarobków. A wielu mniejszym producentom rolnym w takiej sytuacji po prostu nie opłacałoby się produkować. Liczę na to, że ta minimalna stawka **13**

zł/h pracy nie będzie obowiązywać przy pracach sezonowych w sadach.

Ubezpieczenie dla rolników

Wielu rolników oczekuje również unormowania przepisów dotyczących **ubezpieczenia upraw od klęsk żywiołowych**.

*– Oczekuję, że podniesione będą składki do większego procentu niż planowane 12 i 15 % sumy ubezpieczenia na glebach klasy V i VI – mówi Grzegorz Sobiechowski uprawiający zboża i rzepak.
– Ja byłbym zainteresowany ubezpieczeniem od wszelkich klęsk żywiołowych. W tym przypadku może być problem z możliwością zawarcia umowy z ubezpieczycielem, co do gleb tej klasy. Szczególnie, gdy zdarza się na przykład grad czy długotrwałe deszcze i w skutek tego spore straty w plonach. Tak jak dotykało nas to w ciągu ostatnich dwu lat. Inna sprawa to **cena polisy, która musi być dostosowana do możliwości finansowej rolnika.***



Powracającym tematem są ceny minimalne w skupach.

Czego oczekują rolnicy w kwestii dopłat?

Na pewno rolnicy oczekują także na wyższe stawki dopłat do materiału siewnego niż w 2017 chociaż zostały one już podniesione w stosunku do roku 2016.

*– Stawki były w 2017 r. wyższe na ziemniaki zboża i strączkowe niż w 2016 r., ale **moim zdaniem te stawki są jeszcze za niskie** – przekonuje Wiktor Marszowski z woj. łódzkiego. – W roku 2014 były znacznie wyższe np. do zboża było **100**, a do ziemniaków nawet **500 zł na 1 ha**. Dobrze by było, gdyby te stawki w roku następnym były znane już w dniu składania wniosku i żeby można je otrzymać w jakimś krótszym terminie np. do 1 miesiąca.*

Jak widać oczekiwań i życzeń na wsi co do nowego roku 2018 jest bardzo dużo. Dobrze by było gdyby udało się zrealizować przynajmniej większość z nich z korzyścią dla rolników i całego polskiego rolnictwa.